

PREZENTACJA PRAC DOKTORSKICH DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

WPROWADZENIE

W 2010 r. mija 90 lat od utworzenia naszej diecezji; 10 grudnia 1920 r. papież Benedykt XV powołał ją do istnienia Bullą *Christi Domini*. Mamy więc szczególną okazję, by podziękować Bogu za wiele otrzymanych łask, by dokonać refleksji nad tym, co stanowi jej historię, a także nakreślać dalsze plany działania. W kontekście przeżywanego jubileuszu należy wspomnieć, że „Łódzkie Studia Teologiczne” ukazują się od 1992 r., czyli już 18 lat. Ich inicjatorem i pierwszym redaktorem był biskup Adam Lepa, ówczesny rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. Osiemnaście lat zmagania wielu osób, by wokół Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi tworzyć nie tylko spośród księży, ale także osób świeckich prawdziwą wspólnotę ludzi nauki. Wspólnota ta coraz bardziej wzajemnie się ubogaca i oddziałuje na coraz szersze kręgi odbiorców w Polsce. Także autorzy nadsyłanych materiałów do publikacji wywodzą się z różnych i coraz bardziej odległych od Łodzi ośrodków naukowych. Ten sukcesywnie rozrastający się obszar oddziaływania „Studiów” był z pewnością jednym z argumentów, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało w ostatnim czasie naszemu periodykowi aż 6 punktów za daną publikację.

Warto również zaznaczyć, że diecezja łódzka, która od 1992 r. została wyniesiona do godności archidiecezji, może poszczycić się tym, że wielu jej kapłanów uzyskało stopnie i tytuły naukowe. Obecnie stopień profesora uzyskało dwóch kapłanów, stopień doktora habilitowanego czterech, a stopień doktora aż siedemdziesięciu kapłanów. Z pewnością przy odpowiednich okolicznościach będziemy wspominać również tych kapłanów ze stopniami naukowymi, którzy już odeszli do wieczności.

Aby lepiej wykorzystać obecny potencjał naukowy zarówno w obszarze archidiecezji, jak i poza nią, Zespół Redakcyjny ŁST postanowił, aby w kolejnych numerach „Studiów” zaprezentować krótkie streszczenia prac naukowych, na

podstawie których poszczególni kapłani uzyskali stopień naukowy. Prezentacja ta, mamy nadzieję, przyczyni się do wzajemnego poznania, a także lepszego wykorzystania kompetencji naukowych naszego prezbiteratu. Z pewnością łatwiej będzie można nakreślać i realizować nowe plany badawcze z danych zagadnień czy dziedzin naukowych w kolejnych numerach Studiów, jak i odnaleźć odpowiedniego recenzenta do prac nadsyłanych do publikacji.

Prezentację rozpoczynamy od pracy doktorskiej arcybiskupa Władysława Ziółka, pasterza archidiecezji łódzkiej, i księży biskupów pomocniczych biskupa Adama Lepy i biskupa Ireneusza Pękalskiego. W kolejnych numerach „Studiów” przedstawimy prace w porządku chronologicznym od najstarszego do najmłodszego kapłana. Wychodząc z tą ważną propozycją do wszystkich wyżej wymienionych Kapłanów, liczymy na współpracę i zaangażowanie.

STRESZCZENIE DOKTORATU
SEDE VACANTE NIHIL INNOVETUR
ARCYBISKUPA DRA WŁADYSŁAWA ZIÓŁKA
METROPOLITY ŁÓDZKIEGO

Rozprawa doktorska, zatytułowana *Sede vacante nihil innovetur*, napisana pod kierunkiem o. prof. P. Huizinga, obroniona na Wydziale Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, w zakresie bezpośrednim dotyczy normy zawartej w kan. 436 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Norma ta brzmi: *Sede vacante nihil innovetur*, co oznacza: „Podczas wakatu stolicy niczego nie należy zmieniać”. Norma ta ma charakter generalny. Negatywne sformułowanie normy sugeruje, iż w trakcie wakatu stolicy biskupiej nie wolno dokonywać jakichkolwiek zmian, a wszelka ingerencja w strukturę Kościoła i funkcjonowania diecezji jest zabroniona.

Generalny charakter normy, bez szczegółowych odniesień w tymże samym kanonie 436 CIC, sprawiał, że pytanie, które należało postawić, dotyczyło rzeczywistego i autentycznego rozumienia zasady *sede vacante nihil innovetur* w tradycji i doktrynie Kościoła na przestrzeni wieków. Konkretnie zaś: czy wskazana norma oznaczała, że w czasie wakatu stolicy biskupiej zabronione było dokonywanie jakichkolwiek zmian, czy też jedynie tych, które mogły stanowić uszczerbek lub być nie stosowne dla diecezji lub praw nowo mianowanego biskupa. Zawartą bowiem w kan. 436 CIC normę należało odnosić do innych unormowań, określonych w kan. 435 CIC, dotyczących szczegółowych przepisów i zasad postępowania wikariusza kapitulnego, pełniącego tymczasowo w czasie wakatu stolicy biskupiej najwyższą władzę w diecezji zarówno co do spraw duchowych, jak i doczesnych, z wyjątkiem tego, czego prawo wyraźnie mu zabraniało. Brak

jednak szczegółowych unormowań w kan. 436 CIC z punktu widzenia interpretacji władzy wikariusza kapitulnego lub kapituły przed jego wyborem budził wiele wątpliwości.

Niniejsza rozprawa doktorska miała charakter historyczno-prawny, omawiała proces kształtowania się normy *sede vacante nihil innovetur* od początków Kościoła do czasów współczesnych, dlatego oparta została na źródłach zarówno teologicznych, jak i prawnych, do których w szczególności należy zaliczyć Dekrety Soborów, Pisma Ojców Kościoła, Corpus Iuris Canonici, w tym *Dekretali* papieża Grzegorza IX, Akta Dykasterii Rzymskich, jak i Kodeks Prawa Kanonicznego Kościoła łacińskiego promulgowany w 1917 r. Pomocą stała się również literatura kanonistyczna, opublikowana zarówno przed, jak i po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Biorąc pod uwagę zarówno wskazane źródła, jak i literaturę przedmiotową, moim zadaniem było ukazanie w możliwie pełnym wymiarze, tj. z uwzględnieniem wszystkich szczegółowych wątków tej złożonej problematyki, właściwe rozumienie normy zawartej w kan. 436 CIC, opartej na istniejących źródłach teologicznych i prawnych. Owocem pracy badawczej stało się sformułowanie postulatów dotyczącego odmiennej formuły normy, uwzględniającej zarówno zasadę generalną, jak i jej szczegółowe odniesienia.

Zgodnie z przedstawioną analizą o charakterze historyczno-prawnym już w pierwszych wiekach istnienia Kościoła zasada *sede vacante nihil innovetur*, jakkolwiek nie została sformułowana w formie prawnej, znalazła swoje odzwierciedlenie w myśli teologicznej Kościoła. Jak bowiem wskazywała zasada zawarta w Liście św. Cypriana: *Ante constitutionem novi episcopi nihil innovandum*. Późniejsze wieki funkcjonowania Kościoła zasadę tę potwierdziły, wskazując przede wszystkim na tymczasowość urzędu zarządcy diecezji podczas jej wakatu oraz na fakt, iż zwyczajnym pasterzem pozostaje jedynie biskup.

Prawne unormowania dotyczące zasady *sede vacante nihil innovetur* wiążą się z *Dekretalami* papieża Grzegorza IX (1234), które mają charakter powszechny i autentyczny. To tam została sformułowana i określona zasada *ne sede vacante aliquid innovetur*. Dokument ten wskazywał w sposób jednoznaczny i konkretny przyczyny normy, nie ograniczając ich jedynie do szkody wynikającej z dokonywanych przez tymczasowego zarządcę diecezji zmian, ale odnosząc je również do niestosowności jego działania na rzecz diecezji, jak i przyszłego biskupa. Właśnie owa niestosowność, obok uszczerbku, który mogłoby działanie tymczasowego zarządcy wywołać, stało się podstawą normy negującej prawo dokonywania jakichkolwiek zmian w diecezji.

Norma ta, zgodnie z przepisami Soboru Trydenckiego, odnosząca się do wikariusza kapitulnego jako tymczasowego zarządcy diecezji, zgodnie z prawem wybieranego przez kapitułę katedralną w ciągu ośmiu dni od dnia wakatu stolicy biskupiej, na przestrzeni wieków doczekała się odmiennych interpretacji. Niektórzy autorzy redukowali rozumienie zakazu dokonywania zmian jedynie do przy-

padku, w którym działanie wikariusza kapitulnego mogłoby przynieść uszczerbek diecezji lub prawom biskupa. Byli jednak inni autorzy przedkodeksowi, którzy zakaz dokonywania zmian interpretowali szerzej i odnosili również do różnego rodzaju czynności, jakie mógł podejmować wikariusz kapitulny, ze swej natury nie wyrządzające szkody, ale niestosowne, czy też wpływające na zmianę stanu diecezji.

Jakkolwiek Kodeks Prawa Kanonicznego, promulgowany w 1917 r., w kan. 436 zawierał jednoznacznie brzmiącą zasadę *sede vacante nihil innovetur*, to jednak opinie autorów pokodeksowych nie były zgodne. Co więcej, przeważały opinie redukujące zakaz dokonywania zmian w diecezji w czasie jej wakatu jedynie do takich działań wikariusza kapitulnego, które mogłyby przynieść uszczerbek diecezji lub prawom biskupa. W konsekwencji istnienie dwóch odrębnych norm, zawartych w kan. 435 i kan. 436 CIC, jednej o charakterze zakazów konkretnych, drugiej zaś o charakterze zasady generalnej, mogło wydawać się niepotrzebne, a dla niektórych wręcz sprzeczne. W interpretacjach bowiem autorów wyrażały tę samą rzeczywistość prawną.

Rozumienie normy zawartej w kan. 436 CIC, określającej zakaz dokonywania jakichkolwiek zmian w czasie wakatu diecezji, nie było właściwe, gdyż ignorowało całą ewolucję historyczno-prawną rozumienia zasady *sede vacante nihil innovetur*, a ponadto negowało jakiekolwiek ograniczenia urzędu wikariusza kapitulnego, z wyjątkiem działań wyrządzających uszczerbek diecezji. Wnioski, do jakich doszedłem w mojej rozprawie doktorskiej, na podstawie analizy teologiczno-prawnej dokumentów na przestrzeni prawie dwudziestu wieków historii Kościoła, pozwoliły mi sformułować tezę, iż zasada zawarta w kan. 436 CIC ma charakter generalny i odnosi się do wszystkich działań tymczasowego zarządcy diecezji, które mogłyby skutkować zmianą stanu prawnego diecezji. A zatem jej rozumienie jest o wiele szersze niż zakazy zawarte przez Prawodawcę w kan. 435 CIC, w tym te odnoszące się do działań wywołujących uszczerbek dla diecezji i praw biskupa. Zasada zawarta w kan. 436 CIC, stanowiąc normę o charakterze generalnym, znajdowała swoje uszczegółowienie w konkretnych zakazach, o których była mowa w kan. 435 CIC. Innymi słowy, prawo nie zabraniało wikariuszowi kapitulnemu jakichkolwiek działań, ale z racji na naturę jego władzy, która miała jedynie charakter uzupełniający, tymczasowy i zastępczy, zabraniało tych działań, które mogły dokonać zmiany stanu diecezji. Mogło zaś dokonać się to poprzez wydanie aktów, które ze swej natury, ze względu na cel lub sposób wdrożenia, nie były małej wagi, a przeciwnie mogły wywołać nieodwracalne zmiany w stanie prawnym diecezji, stając się kłopotliwymi, czy wręcz niebezpiecznymi dla diecezji lub praw nowego biskupa. Konkretnie zakazy zawarte przez Prawodawcę w kan. 435 CIC należało jedynie interpretować jako aplikację zasady generalnej do konkretnych przypadków. Nie można bowiem traktować jako zwykłego powtórzenia normy umiejscowionej przez Prawodawcę w dwóch następujących po sobie kanonach, o zdecydowanie odmiennym prawnym obszarze oddziaływania.

Normy te, tj. zawarte w kan. 436 i 435 CIC, w moim przekonaniu, co postulowałem w swojej pracy, celu przejrzystości interpretacyjnej, winny znaleźć się w jednym kanonie, obejmującym zarówno zasadę generalną, jak i uszczegółowione zakazy konkretne, będące aplikacją zasady generalnej. Z radością mogę stwierdzić, że postulat ten znalazł swoje odzwierciedlenie w przeprowadzonej po Soborze Watykańskim II rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego i obecnie obowiązujący kodeks w kan. 428 zawiera najpierw w paragrafie pierwszym zasadę generalną *sede vacante nihil innovetur*, a w paragrafie drugim tegoż kanonu konkretne zakazy działania dotyczące tymczasowego rządcy diecezji.

STRESZCZENIE DOKTORATU
BŁĘDY WYCHOWANIA
W ŚRODOWISKU RODZINY WIELKOMIEJSKIEJ
W WYPOWIEDZIACH MŁODZIEŻY I RODZICÓW
BISKUPA DRA ADAMA LEPY

Rozprawa powstała na podstawie badań empirycznych, które autor przeprowadził w Łodzi w 1968 r. wśród młodzieży szkolnej i jej rodziców. Podjęto problem badawczy dotąd nie omawiany w publikacjach naukowych. Sformułowano go następująco: błąd wychowawczy w krytycznej ocenie młodzieży i jej rodziców. Ścisłej, problem ten ujmuje pytanie: w jakim stopniu zdają sobie sprawę z popełnionych błędów wychowawczych w rodzinie – młodzież oraz jej rodzice. Jak widać, uzyskany w badaniach materiał empiryczny analizowany jest w rozprawie pod kątem faktycznego stosunku rodzicielskich oddziaływań wychowawczych do poprawności wychowania, w świetle krytycznych wypowiedzi młodzieży i rodziców.

W badaniach zastosowano następujące metody: ankietę oraz rozmowę kierowaną (wywiad). Ponadto w kwestionariuszu ankiety wkomponowano pomocniczą metodę niedokończonych zdań, co było podyktowane okolicznością, że badanej młodzieży sugerowano wydawanie opinii na temat pedagogii rodzinnej i chodziło o to, aby uniknąć otwartej krytyki rodziców, co byłoby naruszeniem norm etyczno-wychowawczych. Do takiego celu metoda o charakterze projekcyjnym nadaje się najlepiej.

Badaniem objęto grupę młodzieży w liczbie 300 osób. W grupie znalazła się młodzież z ówczesnej klasy VIII szkoły podstawowej oraz ze szkoły średniej ogólnokształcącej. Ponieważ w koncepcji rozprawy chodziło o uzyskanie obrazu pedagogii rodzinnej, widzianej oczami młodzieży i rodziców, przeto badaniami objęto także rodziców młodzieży. Wobec rodziców również zastosowano metodę

ankiety i rozmowy kierowanej. Ponieważ jednak wywiad był przeprowadzany w mieszkaniach rodziców, przeto miał charakter wywiadu środowiskowego, co dodatkowo ubogaciło informacje o rodzinie badanej młodzieży.

Dwa ostatnie rozdziały w rozprawie (III i IV) prezentują najważniejsze wyniki uzyskane z przeprowadzonych badań. Są one zawarte w dwóch grupach: jedna ukazuje krytyczny stosunek badanych do własnych środowisk rodzinnych, druga zaś omawia błędy rodzicielskie w zakresie funkcji wychowawczej opartej na krytycznej ocenie młodzieży i rodziców. Refleksja nad uzyskanym materiałem prowadzi do wniosków praktycznych. Oto ważniejsze z nich.

- Matki są bardziej krytyczne w ocenie własnych oddziaływań wychowawczych niż ojcowie.
- Rodzice przypisują sobie wyłącznie te wady, które dają się usprawiedliwić przyczynami obiektywnymi (przepracowanie, tempo życia itp.).
- Badani rodzice są przekonani, że wadliwa interakcja między nimi nie wywiera negatywnego wpływu na wychowanie dzieci.
- Rodzice w toku badań nie przyznawali się wprost do negatywnych ustosunkowań w relacji z dziećmi. Jeżeli wymieniali jakieś wady to tylko te, które wydają się częściowo uzasadnione, np. nadmierna surowość czy gderliwość.
- Matki cieszą się większym autorytetem w oczach dzieci niż ojcowie (72,7 proc. wobec 46,7 proc.).
- Olbrzymia większość badanej młodzieży dostrzega błędy w pedagogii rodzinnej (72,6 proc.).
- Błędy wychowawcze rodziców, do których się przyznają, sprowadzają się do błędów orientacji i błędów decyzji. Dlatego wymieniają najczęściej następujące przyczyny tych błędów: niedostateczną znajomość dziecka, ignorancję w zakresie zasad wychowania, wydawanie przedwczesnych lub spóźnionych decyzji, chwiejność w decyzjach i brak stałej refleksji nad problemami wychowania.
- W pedagogice rodziny wtedy mówi się o błędnym wychowaniu, gdy błędy wychowawcze stały się stałym elementem tego środowiska. Z badań wynika, że najczęściej spotykane błędne środowiska wychowawcze to rodziny niekonsekwentne oraz środowiska rodzinne rozpieszczające. Nie spotkano natomiast rodzin nieprzychylnych dziecku, ani też rodzin obojętnych wobec dziecka.

Fragmenty rozprawy ukazały się drukiem, np. *Rodzina jako środowisko wychowawcze*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie”, 1977, nr 11–12, s. 250–270; *Poprawność i błąd w pedagogii rodziny wielkomiejskiej*, w: *Studia teologiczne*, red. E. Kopeć, M. Rusecki, Lublin 1979, s. 187–198.

STRESZCZENIE DOKTORATU
EWOLUCJA KOMPETENCJI KONGREGACJI KURII RZYMSKIEJ
BISKUPA DRA IRENEUSZA PĘKAŁSKIEGO

W roku akademickim 1981/82 obroniłem pracę doktorską na Wydziale Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Praca doktorska pisana pod kierunkiem Urbano Navarrete, ówczesnego rektora tegoż Uniwersytetu, późniejszego kardynała, nosiła tytuł: *Ewolucja kompetencji kongregacji Kurii Rzymskiej*.

Praca, licząca 292 stron maszynopisu, poza wykazem skrótów, bibliografią, wstępem i zakończeniem, podzielona była na sześć następujących rozdziałów:

1. Kompetencje kongregacji ustanowionych przed reformą sykstyńską,
2. Kompetencje kongregacji określone przez papieża Sykstusa V,
3. Zmiany wprowadzone po reformie sykstyńskiej, a przed promulgacją *Sapienti Consilio*,
4. Kompetencje kongregacji określone przez reformę piańską,
5. Kompetencje kongregacji ustalone przez Kodeks Prawa Kanonicznego,
6. Aktualne uprawnienia poszczególnych kongregacji.

We wstępie podkreśliłem, że posoborowa odnowa życia Kościoła powszechnego, zainicjowana przez papieża Pawła VI, dotyczyła m.in. także uprawnień, struktury i funkcjonowania Kurii Rzymskiej. Zgodnie z wolą najwyższego prawodawcy kościelnego, odnowa instytucji kościelnych powinna zmierzać w tym kierunku, aby stały się one bardziej odpowiednimi i skuteczniejszymi instrumentami, za pomocą których Papież porządkuje wszystkie sprawy Kościoła powszechnego.

Czy zmiany, dokonujące się w ciągu wieków, oznaczają ewolucję uprawnień istniejących dziś kongregacji? Na tak postawione pytanie starałem się w swojej pracy udzielić pozytywnej odpowiedzi. Wyjaśniłem też we wstępie pracy, że ową ewolucję rozumiem przede wszystkim jako stały proces zmian podejmowanych przez kolejnych papieży w tym celu, aby zapewnić coraz lepsze uporządkowanie i podział kompetencji różnych kongregacji Kurii Rzymskiej. Słowo „ewolucja”, użyte w tytule pracy, oznacza także taki proces zmian dokonywanych w zakresie uprawnień poszczególnych dykasterii, aby każda z nich zajmowała się jasno określoną częścią życia Kościoła powszechnego.

We wstępie do pracy zaznaczyłem, że wprawdzie po Soborze Watykańskim II pojawiło się kilka publikacji na temat Kurii Rzymskiej, jednakże traktowały one kwestię zmian w zakresie kompetencji dzisiejszych kongregacji w sposób bardzo ogólny i bez oceny charakteru tychże zmian.

Wyjaśniając racje, dla których swojej pracy nadałem tytuł: *Ewolucja kompetencji kongregacji Kurii Rzymskiej*, stwierdziłem, że ograniczyłem się do omówienia tylko tych dykasterii, które – z wyjątkiem Kongregacji Doktryny Wiary i w pewnym stopniu Kongregacji Spraw Świętych – działają w podobny sposób,

tzn. zlecone im sprawy załatwiają na drodze administracyjnej i w zakresie swoich kompetencji udzielają stosownych zezwoleń.

Ważnym argumentem wyboru tematu dysertacji doktorskiej była także ta okoliczność, iż w okresie przygotowań do rozpoczęcia prac Soboru Watykańskiego II, który dał impuls do odnowy wielu sfer życia Kościoła, a także w trakcie soborowych obrad, zgłoszono wiele propozycji dotyczących reformy kompetencji kongregacji Kurii Rzymskiej.

W ciągu wieków zmieniała się nie tylko liczba kongregacji, ale także ich nazwa i charakter. Główne etapy tych zmian wyznaczają następujące dokumenty papieskie: Konstytucja apostolska *Immensa aeterni Dei*, promulgowana przez papieża Sykstusa V w lutym 1588 r., Konstytucja apostolska *Sapienti consilio*, promulgowana 29 czerwca 1908 r. przez papieża Piusa X, Kodeks Prawa Kanonicznego, promulgowany przez papieża Benedykta XV 27 maja 1917 r., oraz Konstytucja apostolska papieża Pawła VI *Regimini Ecclesiae Universae*, promulgowana 15 sierpnia 1967 r. Dokumenty te stanowiły podstawę podziału pracy na wyżej wymienione rozdziały.

Z wyżej przytoczonych racji w swojej pracy ograniczyłem się do ukazania ewolucji uprawnień kongregacji wymienianych w ostatnio promulgowanym dokumencie papieskim, ustalającym m.in. kompetencje kongregacji Kurii Rzymskiej.

Temat pracy jasno wskazywał jej metodę. Posługiwałem się zatem metodą egzegetyczno-dogmatyczną, z której pomocą bada się i ustala sens oraz treść poszczególnych norm prawnych. Stosowałem także metodę porównawczą, rozumianą w sensie specyficznym, tzn. nie porównywałem systemu kanonicznego z innymi systemami prawnymi, ale porównywałem aktualny stan prawny kompetencji poszczególnych kongregacji ze stanem poprzednim, podkreślając wszystkie wprowadzone zmiany.